

## Od redakcji

Aktualny tom rocznika dedykowany jest problematyce kompatybilności życia zawodowego i rodzinnego. Nie lada wyzwanie stanowi w życiu codziennym godzenie tych dwóch fundamentalnych obszarów życia – życia zawodowego i rodzinnego (*compatibility of work and family life*). Nic więc dziwnego, że zaproponowane w tomie teksty naukowe z różnych perspektyw i z odmiennym stawianiem akcentów analizują rodzące się na tym obszarze problemy i dylematy. W jednych przypadkach chodzi bowiem zasadniczo o kwestię zarządzania czasem i właściwego stawiania akcentów, w innych złożoność zadania urasta do rozmiarów dylematu, kiedy obydwie wielkości postrzega się rozłącznie i nie widać możliwości ich pogodzenia, w jeszcze innych ostateczną podstawą rozstrzygnięcia okazuje się reflektowana hierarchia wartości, która pozwala dokonywać wyborów, przed którymi stają aktywni zawodowo członkowie rodzin. Cenne jest, że temat podjęty został z perspektywy różnych nauk, metod badawczych i ujęć koncepcyjnych, z pozycji badaczek i badaczy, z pozycji sceptyków możliwego pogodzenia tych rzeczywistości i realnych optymistów, którzy nie stawiali pytania, „czy”, lecz „jak” jest to do zrealizowania. Owo „jak” stanowi, moim zdaniem, wartość dodaną rocznika, który polecamy uwadze Czytelników.

Znaczącym czynnikiem, który niewątpliwie dokonuje redefinicji rodziny, pozostaje globalna pandemia COVID-19, odciskająca na rodzinie niezatarte piętno. Zwrot „nic już nie będzie jak dawniej” zyskuje w czasach pandemii nowe nie do końca znane znaczenie. Wśród artykułów bieżącego rocznika witamy pierwsze przymiarki do naukowej analizy „rodziny (po)covidowej”.

Po prawie dwóch latach trudnych doświadczeń pandemicznych pozostaje mieć nadzieję, że przyszłość ma nie tylko covidowe oblicze, ale na pewno postawi nas wobec wielu nowych, często „starych” wyzwań, z którymi trzeba się będzie zmierzyć.

Jednym z nich są dziejące się w naszej współczesności transformacje rodziny. Symptomatyczne jest, że w pierwszym roczniku czasopisma jako pierwszy opublikowany został tekst „Ewolucja pojęcia rodziny”, a tematyka badawcza większości artykułów oscylowała wokół rozumienia, diagnostyki, dynamiki i prób wartościowania rzeczywistości, której na imię rodzina. Po dekadzie wy-

daje się nie tylko zasadne, ale wręcz konieczne postawienie na nowo pytania o transdyscyplinarne rozumienie rodziny, o różne – nieraz radykalnie różne, a może i świadomie antagonizowane – jej odsłony, koncepcje i modele. Krajobraz tematyczny rozciąga się przecież od definiowanego w konstytucji pojęcia rodziny jako „związku mężczyzny i kobiety”, od nierozzerwalnego związku małżeńskiego, przez wielokształtne patchworkowe jej realizacje, przez różnie plasowane cele rodziny, po ujęcia genderowe i wyrastające z nurtu LGBTQ+, po wspomnianą wyżej „rodzinę post covidową”. Jak widać, problematyka kolejnego numeru dotyczyć będzie fundamentalnej kwestii *przedmiotu badań* publikowanych w czasopiśmie. Metodologicznie rzecz ujmując, rzetelna dyskusja naukowa jest jedynie wtedy możliwa, kiedy w punkcie wyjścia zdefiniuje się rozumienie podstawowych terminów i rzeczywistości. Takie zadanie stawiamy sobie w dwunastym tomie rocznika, wierząc w optymistyczną przyszłość rodziny, jakkolwiek będzie pojmowana.

Już dziś jako Redakcja zapraszamy do podjęcia tego kompleksu zagadnień w swoich badaniach i podzielenia się z Czytelnikami wynikami naukowych poszukiwań. Zapraszamy również do publikowania osobistych przemyśleń i doświadczeń w zakresie tematycznym rocznika, w dziale Sprawozdania. W niniejszym tomie dotyczą one wyzwań, jakie niesie ze sobą nieplanowana i niechciana bezdzietność. Dobrą tradycją czasopisma staje się także kontynuowanie badań dotyczących tematów i stawianie nowych akcentów w zagadnieniach, które gościły na naszych łamach we wcześniejszych latach, do czego również zapraszamy.

Szata graficzna okładki czasopisma jest rokrocznie zwiastunem tematyki rocznika. Zmieniający się w każdym tomie „kwadrat merytoryczny” stanowi i w tym roku próbę zilustrowania problemu badawczego za pomocą układu kolorowych sznurków, których różnobarwność i układ symbolicznie oddają złożoność rzeczywistości rodziny i problemów, z którymi się ona boryka. Wymowa symbolicznej ilustracji w bieżącym numerze odwołuje się najpierw do faktu, że praca zawodowa jest niczym tryby zegarka. Każdy trybik ma swoją określoną funkcję, zadanie do spełnienia. Podobnie funkcjonuje pracownik, który podlega określonemu etosowi pracy oraz obowiązującemu prawodawstwu (prawo regulujące obowiązki określonej branży zawodowej, kodeks pracy itp.). Także bardzo kreatywne zawody, mimo że cieszą się swoistą autonomią działania, to jednak niczym tryby włączone są w szereg zależności społeczno-ekonomicznych. Połączenie życia rodzinnego, zobrazowanego sznurkami, z pracą zawodową staje się trudnym wyzwaniem, a nieraz swoistą formą cierpienia i dramatu, kolizją podstawowych wartości, co symbolizuje sznurek wplątany w zawodowe tryby.

Naukowa, merytoryczna i językowa jakość czasopisma jest owocem wysiłku wielu osób, którym w tym miejscu wyrażam wdzięczność w imieniu Redakcji „Family Forum”. Podziękowanie kieruję do P.T. Autorów i Autorów tekstów, do rzetelnych i kompetentnych Recenzentek i Recenzentów, Tłumaczy, Korektorek i Redaktora Technicznego.

W tym roku na redakcyjnym pokładzie szczególnie serdecznie witam nowe Korektorki: dr Kornelię Czogalik (teksty polskojęzyczne) i mgr Michalinę Trybuś (artykuły w j. angielskim). O jakość rocznika dbają także Członkowie Rady Naukowej „Family Forum”, w której uczestniczą wybitni naukowcy z różnych dyscyplin naukowych i z różnych krajów Europy, a którym dziękuję za konstruktywną współpracę.

Wszystkim, którzy sięgną po niniejszy tom i wcześniejsze, tak w wersji drukowanej, jak i online, życzymy owocnej i zajmującej lektury.

Piotr Morciniec  
Redaktor naczelny „Family Forum”

